Nr. 245. w Srodę dnia 19. Października 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Poczdam, 18 Paźdz. — Syn następcy tronu urodzony w d. 15 Września, otrzymał dziś na chrzcie imiona Franciszek Fryderyk Zygmunt.

Wiedeń, 18 Paźdz. — Odkrycia dziennika Neue freie Presse, że w Karlsbadzie zawarły trzy mocarstwa, a mianowicie Austrya, Prusy i Rosya konwencyą, gwarantującą sobie wzajemnie polskie teritoria, zbijają w kołach dobrze zawiadomionych. Pogłoski o zmianie ministerstwa nikną, ministrowie pozostaną i urzędownie jak się zdaje, będzie to potwierdzone. Pokój dojrzał do podpisania. Utrzymują, że stosunki między Austryą i Francyą znacznie się ułatwiły.

Darmstad, 18 Paźdz. — Cesarstwo rosyjscy wyjechali dziś do Nicei, jak było zapowiedziana. Spodziewają się jak najwietniejszego przyjęcia ze strony Napoleona III.

Londyn, 19 Paźdz. — Z Nowego Jorku donoszą pod d 8 b. m., że na północnym brzegu rzeki James nowe stoczono bitwy, ale nie stanowcze. Niedaleko Saltville w zachodniej Wirginii zostali pobici unioniści. Natomiast konfederaci działający na tyłach Shermana ponieśli klęskę.

Wedle wiadomości z Meksyku, miał się oświadczyć Miramon poparty przez arcybiskupa Labastida w czasie nieobecności cesarza Maksymiliana w stolicy, przeciw ostatniemu.

Berlin, 19 Paźdz. — Naj. Pan raczył nadać order korony królewskiej 3 klasy, b. kapitanowi i dziedzicowi Tempelhofowi w Dąbrówce, powiecie poznańskim i szambelanowi von der Lancken w Plüggenthinie, powiecie Rügen.

Berlin, 8 Paźdz. — Nowo-pruska Gazeta ogłasza traktat celny zawarty między Prusami, Saksonią, Hanowerem, Baden, Hessią elektoralną, do którego przystępują Brunświk, Oldenburg, Frankfurt n. Menem, Bawarya, Wirtemberg, W. Ks. Heskie i Nassau.

— Gazeta wrocławska pisze, że przed półtorarokiem nazwał Daily Telegraph pana Bismarka utajonym demokratą, który pod pozorem zwalczania stronnictwa postępowego liberalizm szerzy. Odpowiedź pana Roona na adres szlachty reńskiej i westfalskiej w sprawie Schmisinga i Kersenbrocka dowodzi, jak koledzy pana prezesa ministerstwa starają się o powiększenie stronnictwa liberalnego. Dalej powiada, że Paryż prawdziwym jest rajem nietylko hulactwa ale i bajek. Opowiadają, że cesarz przed kilku dniami po wielkiej operze wyjechał tajemnie do Badenu i tam umówił się z cesarzem rosyjskim i królem pruskim o napaść na Wenecyą na przyszłą wiosnę. Są to wiadomostki w guście Girardena o odświeżeniu św. sprzymierza. Wspominamy o tem jako o rzeczy, którój niby uwierzyły oficyalne dzienniki wiedeńskie. Vaterlandy austryackie i korespondencye umieją lepiej udawać gapia aniżeli Nord-deutsche Allg. Ztg.

— Nordd. Allg. Ztg. pisze oficyalnie o wiadomości z paryskiej la Presse o prusko austryackiej konwencyi gwarantującej posiadłość wenecką.

Berlin 17 Paźdz. — Sąd stanu. Sprawa przeciw Polakom.

Po zagajeniu posiedzenia o godzinie 9 przez prezesa Büchtemanna odczytują świadectwa prezesa policyi Baerensprunga i kilku innych świadków dotyczące osoby obżałowanego Artakserksesa Rekowskiego, które wszystkie przemawiają na korzyść, przedstawiając go jako człowieka spokojnego, pracowitego i nie mięszającego się do polityki. W skutek tego ponawia rzecznik Brachvogel wniosek o uwolnienie obżałowanego, czemu się naczelny prokurator jednakże sprzeciwia i przystaje tylko na udzielenie mu urlopu, jeżeli obżałowany wykaże potrzebę takowego.

Następnie wysłuchują świadków w sprawie obżałowanego Brodnickiego mianowicie strażnika granicznego Berendta i dawniejszego rządzcę gospodarczego u p. Brodnickiego, niejakiego Wrucka. Zeznania ich są małoważne. Rzecznik Lisiecki wnosi o uwolnienie obżałowanego, rzecznik Brachvogel stawia ten sam wniosek co do obżałowanych Malczewskiego i Krasickiego. P. Adlung sprzeciwia się wnioskom, ponieważ obżałowani brali udział w wyprawie ruchocińskiej, kwestya zaś czy udział w tejże wyprawie jest karygodnym, nie może być uchwałą tymczasową lecz uchwałą końcową stanowczo rozstrzygnięty. Rzecznik Holthoff ponawia wniosek raz już przez sąd odrzucony, o uwolnienie obżałowanego Kierskiego, który zamierzał wprawdzie wziąć udział w wyprawie, ale zamiaru tego nie wykonał, ponieważ tymczasem wyprawę rozbito.

W sprawie obżałowanego Mittelstädta powołany świadek, znany obywatel p. Głuszkowski, który jak wiadomo z oskarżenia wzbraniał się opłacać podatki narodowe skazany został na karę, oświadcza, iż przybył doń razu pewnego nieznajomy młody człowiek, który żądał 50 tal. składki na cele patryotyczne. Swiadek jak się samo przez się rozumie, dalekim był od wypłacenia żądanej kwoty. Następnie otrzymał list przypisywany p. Mittelstädtowi, który przecież osobiście nigdy z nim o tej kwestyi nie mówił. Później przysłano mu pocztą rozporządzenie rządu narodowego, ale bynajmniej go to nie spowodowało do zapłacenia składki. Znawcy pisma Seegel i Eckert, nieświadomi języka polskiego, zaręczają, że karteczka znaleziona u p. Głuszkowskiego, któréj treść podaliśmy, pisana jest ręką obżałowanego Mittelstädta. Tymczasem znawcy pp. Kąkiel i Wiśniewski udowodniają, że twierdzenia takowego stanowczo żadną miarą postawić nie można. Rzecznik Holthoff wnosi zatem o uwolnienie obżałowanego, czemu p. Adlung także się sprzeciwia. Co do raportów przypisywanych br. Konstantemu Bnińskiemu zachodzi także sprzeczka pomiędzy znawcami, jedni twierdzą, że one raporta pisane są ręką Bnińskiego, drudzy utrzymują przeciwnie. Rzecznik Lewald wnosi aby pozwolono obżałowanemu na 2 tygodnie udać sie do dóbr za kaucyą. P. Adlung odpowiada, że na uwolnienie zupełne obżałowanego, który już ma pozwolenie mieszkania w mieście na wolnej stopie, zgodzić się nie może, pozwala przecież na udzielenie mu urlopu. W czasie pauzy sąd uchwala, aby wszystkie wnioski o uwolnienie odrzucić, natomiast zezwolić na udzielenie urlopu obżałowanym Rekowskiemu i Bnińskiemu, w razie że potrzebują o to wniosek piśmienny.

Słuchają następnie landrata pleszewskiego Gregoroviusa co do skryptu przypisywanego jenerałowi Taczanowskiemu, który ma być porównany z innym dokumentem, znalezionym pomiędzy papierami Działyńskiego, a w którym ustęp końcowy służy jako dowód oskarżający Władysława Niegolewskiego. Rzecznik Elven protestuje przeciw temu i wnosi, aby odstąpiono od porównywania przez znawców obydwóch skryptów. Sąd uchwala, aby odebrać od landrata Gregoroviusa przysięgę i wysłuchać zdania znawców, późniejszej przecież uchwale pozostawić rozstrzygnięcie ważności owego dowodu. Na zapytanie p. dra Niegolewskiego, oświadcza landrat Gregorovius, że w pobliżu dóbr Taczanowskiego mieszka brat obżałowanego Kaźmierz Niegolewski, i że po kilkakrotnie pismo jenerałowej Taczanowskiej, która zwykle korespondencye męża swego prowadziła, wziął przez omyłkę za pismo własnoręczne jenerała.

Rzecznik Janecki wnosi o uwolnienie obżałowanego Jackowskiego event. udzielenie mu urlopu do 1 Listopada, czemu p. Adlung się sprzeciwia.

Następuje badanie obżałowanego proboszcza ks. dr. Wincentego Cichowskiego z Brodnicy (43 lat) i rymarza Józefa Banaszaka (25 lat) takoż z Brodnicy, oskarżonych o wspieranie ochotników.

Oskarżenie twierdzi, że w powiecie śremskim agitacya rewolucyjna jako jedno z głównych siedlisk obrała sobie dobra p. Kaźmierza Chłapowskiego — syna jenerała — Brodnicę i przyległe folwarki. Tutaj wedle oskarżenia, trwała bezustannie fabryka przyrządów wojennych. Obżałowany Banaszak miał pomiędzy innemi dostawić 100 sztuk pendentów do pałaszy, 100 sztuk kutasów do pałaszy, 100 kieszonek do nabojów i 50 rzemieni do przymocowania rewolwerów, które to przedmioty znaleziono później na polu należącem do probostwa w Brodnicy. Prócz tego zgromadzili się po dwakroć w dobrach Chłapowskiego w Wrześniu i Październiku r. z. ochotnicy. Oskarżenie mieni być proboszcza ks. Cichowskiego pełnomocnikiem p. Chłapowskiego i oskarza go, że ochotnicy zgromadzili się z jego wiedzą. Obżał. ks. Cichowski zaprzecza, aby był pełnomocnikiem p. Chłapowskiego, z którym go jako patronem kościoła

wiązały naturalne bliższe stósunki. Zeznania świadków są fałszywe. Włóczęgów podobnych nie przyjmowano w Brodnicy i mszcząc się, podpalili oni wieś tę. Na świadectwach takich ludzi niepodobno polegać. Przyrządów żadnych u Banaszaka nie obstalowywał i przedmioty te znaleziono nie na roli do probostwa należącej, ale na gruncie dworskim. Obżałowany Banaszak przyznaje, że wykonał powyżej wymienione przedmioty, które obstalował u niego jakiś pan nieznajomy, dobrą mu ofiarując zapłatę. Że zaś początkuje dopiero w rzemiośle, przeto pracy tej się podjął. Przedmioty te ukończywszy ukrył porówno z podstarościm w Brodnicy pod mostem na polu, aby mu ich nie zabrano, ponieważ nie były zapłacone. Na zapytanie prezesa oświadcza obżałowany, że przedmioty te ukrył przed żandarmami i wojskiem pruskiem.

W sprawie obydwóch obżałowanych wysłuchani będą jutro świadkowie.

Sąd uchwala, aby wniosek o uwolnienie Maksymiliana Jackowskiego odrzucić.

Koniec posiedzenia o god. 3. Najbliższe posiedzenie jutro we wtorek o godzinie 9.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 16 Paźdz. — Naional Ztg. pisze, że wieszania Polaków przez Moskali nie ustają, a jenerałowie na nowo aresztują obywateli. Jenerał Kostanda, który w Lubelskiem nastał po Chruszczewie zwołał wszystkich powstańców, którzy wrócili i złożyli przysięgę homagialną i wyciąga z nich śledztwo rozkazując, aby podawali tych obywateli, u których znajdywali w czasie powstania schronienie. Wszystkich podanych obywateli teraz więzi i stawia przed sąd wojenny, który ich skazuje na Syberyą i zabiera majątki. Extirpacya do reszty. Po tej swawoli jeneralskiej, każe znów wyciągać śledztwo z powstańców amnestyowanych, czyli nie byli żandarmami sztyletnikami. Sądy wojenne tak torturują, że trudno się do żandarmstwa im nieprzyznać, a więc konsekwentnie idą znow powstańcy na szubienicę. Czyliż Moskale ustępują choć na krok od swych tradycyi tatarskich!

— Inwalid ruski donosi, że hufiec mały powstańców znów się pokazał około Kowna pod dowództwem Rutkowskiego. Czyli to nie bajka o powieszonym już dawno Rutkowskim, aby drzeć na nowo Litwinów?

— Od wielu miesięcy donosiły dzienniki wiedeńskie, że zniknął bez śladu i wieści literat wiedeński Bertold Sengschmidt, który znany był z dziennikarskich prac swoich. Teraz donosi Morgenpost, która zamieszczała jego »Listy Wiedeńczyka z Polski«, że Sengschmidt, który już parę razy zamieniał pióro na oręż, i walczył w Algieryi, a później w Krymie w szeregach francuskich, był i w powstaniu polskiem w stopniu oficera, i raniony kulą w nogę pod Opatowem w d. 21 Lutego r. b. umarł w skutku amputacyi. Sengschmidt liczył lat 36 i był wdowcem.

Francya.

Paryż, 16 Paźdz. — Cesarz Napoleon postanowił wszystkie koszta podróży do Nicei cesarza i cesarzowej rosyjskiej, jako też z nimi jadących Rosyan opędzić z skarbu francuskiego, zapewne powodowany uwagą, ile Rosyą kosztowało powstanie polskie. Dotąd przecie jak mógł wymawiał się cesarz Aleksander od przyjęcia, mówiąc, że dosyć jeszcze ma pieniędzy na opędzenie kosztów tych podróży. Sądzą jednak, że Napoleon obstawać będzie za swoją gościnnością. Z powodu reumatyzmu niepojedzie cesarz na powitanie cesarza rosyjskiego do Lyonu. Czyli mu reumatyzm pozwoli ndać się do Nicei do cesarzowej rosyjskiej, dotąd jeszcze rzecz nie jest rozstrzygniętą.

— Wciąż dzienniki zapytują, co znaczy konwencya wrześniowa i wciąż odpowiadają rozmaitemi wariantami. Tak la France powiada: Włochy mają się trzymać jedynej polityki, to jest nieruszyć na Rzym i na Austryą. Z Rzymem powinni się szczerze pogodzić, a Wenecyi nie wydzierać, pozostawić trzeba to czasowi, słuszności i cywilizacyi, to się samo zrobi. Debaty śmieją się z la France że wyciąga z napaści Mazziniego na konwencyą dowód, że ona jest dla tego wyborna. Mazzini wkłada w konwencyą rzeczy, których nie zawiera, jakież muszą być konkluzye dziennika la France, która na mazzinistowskich przypuszczeniach, buduje swoje zamki.

— Messager du Midi pisze z Tulonu, że armia afrykańska będzie podniesioną na 100,000 ludzi.

Galicya.

Lwów, 14 Paźdz. — Dziś obwieszczonym został wykaz prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych we Lwowie, Samborze, Stanisławowie, Złoczowie, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie, Tarnopolu i Krakowie, zapadłych w miesiącu Wrześniu 1864.

I. C. k. sąd wojenny we Lwowie.

Za zbrodnię zdrady głównej.

1) Stanisław hr. Tarnowski z Dzikowa, 25 lat, właściciel dóbr, prócz osobistej utraty szlachectwa, na 8 lat ciężkiego więzienia. —2) Cezar Haller de Hallersburg, 42 lat, właściciel hotelu, prócz osobistej utraty szlachectwa, na 6 lat ciężkiego więzienia. — 3) Marceli Drohojewski ze Lwowa, 48 lat, właściciel dóbr i deputowany sejmu krajowego, prócz osobistej utraty szlachectwa na 6 lat ciężkiego więzienia. — 4) Fortunat Stadnicki z Zbiedni, 46 lat lat, rządzca dóbr, na 6 lat ciężkiego więzienia. — 5) Józef baron Baum Appelshofen z Bochni, 44 lat, właściciel dóbr i deputowany sejmu krajowego, — 6) Atanazy Benoe z Niegowic, 36 lat, właściciel dóbr i deputowany sejmu krajowego, — 7) Karól Rogawski z Chreszczagrodu w Polsce, 44 lat, właściciel dóbr w Galicyi, deputowany sejmu krajowego i rady państwa, wszyscy trzej uwolnieni z braku dowodów.

Za zbrodnię obrazy majestatu.

8) Jan Krzyżanowski z Rzeszowa, 40 lat, parobek na dwa miesiące więzienia. — 9) Seweryn Filipowski z Krychowiec, 41 lat, rękawicznik, na 8 miesięcy ciężkiego więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 10) Berl Semmel z Hołynia, 41 lat, szynkarz, na 3 miesiące ciężkiego więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu.

Włochy.

— Gen. Korresp. podaje w liście pisanym dnia 7 b. m. z Genui następujące wiadomości:

»Temi dniami miałem sposobność mówienia z córką Garibaldego, żoną mieszkającego tu profesora Canzego. Codzień oczekuje ona przybycia ojca do Genui, który postanowił wystąpić znów na widowni politycznej, aby spólnie z towarzyszami politycznymi — którzy bądź tu, bądź w Turynie, Neapolu, Medyolanie i innych większych włoskich miasrach odbywają już narady w celu spólnego zaczepnego wystąpienia w parlamencie — rozpocząć w izbach walkę przeciw francusko włoskiej konwencyi; przeniesienia zaś stolicy z Turynu do Florencyi Garibaldi nie zaczepi pod tym wyraźnym warunkiem, ze Florencya ogłoszoną będzie tylko jako stacya do Rzymu. Zarazem dowiaduję się z tego samego źródła, że jeszcze nie zaniechano usiłowań względem Neapolu, który liczne stronnictwo chce mieć »stolicą Włoch;« a chociaż ministeryum zupełnie nie myśli więcej o tej kwestyi, jednak niektórzy deputowani poruszą ją w Izbach.

Jako obrońca gabinetu poprzedniego wystąpić ma w Izbie, udział biorąc w rozprawach, były jeneralny sekretarz ministeryum spraw wewn., p. Spaventa; a ponieważ nikt tak jak on nie byłby w stanie udzielić objaśnień i wykryć najnieprzyjemniejszych tajemnic, przeto obstaje teraźniejszy minister skarbu, Sella, na radzie ministrów bardzo stanowczo za bezwłocznem rozwiązaniem Izb, ale pozostał w bezwzględnej mniejszości. Panuje tu szczególnie między wojskiem życie bardzo ruchliwe.«

Grecya.

Ateny, 12 Paźdz. — Napaść na życie ministra spraw wewnętrznych nieudała się. Zgromadzenie narodows przyjęło projekt względem powszechnego prawa wyborczego.

OBWIESZCZENIE.

Do sprzedaży starych materyałów budowniczych. jako to:

1) kamieni mularskich,
2) drzewa budowniczego,
3) wkładów do drzwi,
4) żelaznych i drewnianych drzwi,
5) okienic żelazem obitych,

tudzież rozmaitych starych utensyliów, sprzętów i kilku centnarów żelaza kutego, za gotową zapłatę, najwięcej podawającemu, wyznaczyliśmy termin na **środę dnia 26. Października r. b.** przed południem o godzinie 10ej przed naszym Dyrektorem Kancelaryi Radzcą Kancelaryjnym ***Knorr***, w naszym lokalu urzędowym, na który ochotę kupna mających zapozywamy.

Poznań, dnia 17. Października 1864.

Królewski Sąd Appellacyjny.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 19. Października 1864.

Zyto (węcpel po 25 szefli) słabnie. Wypowiedziano 25 węcpli. Na Paźdz. 30 pien. $\frac{1}{6}$ list., na Paźdz. Listopad 30 pien. $\frac{1}{6}$ list., na Listopad Grudzień $30\frac{5}{12}$ pł. $\frac{1}{4}$ list. $\frac{1}{6}$ pien., na Grudzień Styczeń 1865 $30\frac{3}{4}$ list. $\frac{1}{2}$ pien., na Styczeń Luty $31\frac{1}{6}$ list. 31 pien., na wiosnę 1865 32 pien. i list.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) trzzma się. Wypowiedziano 3000 kwart. Na Paźdz. $12\frac{1}{2}$ list. $\frac{5}{12}$ pien., na Listopad $12\frac{1}{2}$ list. $\frac{11}{12}$ pien., na Grudzień $12\frac{7}{12}$ list. i pien., na Styczeń 1865 $12\frac{3}{4}$ list. $\frac{2}{3}$ pien., na Luty $12\frac{5}{6}$ list. i pień., na Marzec $13\frac{1}{12}$ list. 13 pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 18. Października.

Pszenica 46—58 tal.

Żyto na Paźdz. i Paźdz. Listopad 34—$\frac{1}{4}$ do $\frac{1}{8}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Listopad Grudzień $34\frac{1}{4}$ do $34\frac{3}{8}$—$\frac{1}{8}$—$\frac{3}{8}$ tal., na Grudzień Styczeń $34\frac{3}{4}$ tal., na wiosnę $35\frac{3}{4}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 27—33 tal.

Owies na wiosnę $21\frac{3}{4}$ tal.

Groch do gotowania 46—50 tal.

Groch na pastwę 46—50 tal.

Rzepik zimowy 93—95 tal.

Rzep zimowy 89—91 tal.

Oléj rzepiowy na Paźdz. i Paźdz. List. $12\frac{1}{6}$ tal., na Listopad Grudzień $12\frac{5}{24}$—$\frac{1}{4}$ tal.

Olej lniany 13 tal.

Okowita na Paźdz. i Paźdz. Listopad $13\frac{3}{8}$ do $\frac{11}{24}$ tal., na Listopad Grudzień $13\frac{5}{12}$ tal., na Grudzień Styczeń $13\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty $13\frac{5}{8}$—$\frac{2}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{1}{8}$—$\frac{7}{24}$—$\frac{1}{6}$ tal., na Maj Czerwiec $14\frac{5}{12}$ tal.

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

dnia 19. Październ. 1864 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	2	6	2	5	—
Pszenicy średniéj	1	27	6	2	—	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	20	—	1	22	6
Żyta przedniego, szefel	1	7	6	1	8	—
Żyta lżejszego	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	24	—	—	25	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	10	—	—	11	—
Masła, garniec	2	15	—	2	25	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 18. Październ.	12	7	6	do	12	12	6
„ 19. „	12	10	—	„	12	15	—

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.